



Ulice Fabryczna, Sądowa, Staszica i Szkolna

Ulica Fabryczna w końcu XVIII w. nazywała się Żydowska. W okresie zaboru pruskiego nazwano ją Hinterstrasse, czyli (Za)tylną. W okresie II RP ulicy nadano nazwę Fabrycznej, co odzwierciedlało jej charakter; funkcjonowało tu sporo prywatnych przedsiębiorstw – od warsztatów rzemieślniczych po małe fabryki. W okresie okupacji hitlerowskiej ulica nazywała się Mittelstrasse, czyli Środkowa. W Polsce Ludowej w 1945 roku dokonano zmiany nazwy ulicy w sposób charakterystyczny dla sposobu myślenia władz; ulica przestała być Fabryczną, kojarzoną z obalonym właśnie kapitalizmem, a rozpoczęła życie jako kojarzona z socjalizmem ulica Świata Pracy. W 1950 roku dokonano ponownej zmiany nazwy na 22 stycznia (dla uczczenia daty wyzwolenia Wrześni spod okupacji hitlerowskiej). Nazwa Fabryczna wróciła w III RP.

Numeracja posesji przy ulicy Fabrycznej prowadzona była dawniej i jest prowadzona obecnie w ten sam sposób – początek bierze na jej zachodniej ścianie począwszy od ulicy Warszawskiej. Współczesne numery są jednak inne niż dawniejsze. Właścicielami wielu posesji na zachodniej ścianie Fabrycznej byli właściciele posesji przy wschodniej ścianie ulicy Sienkiewicza, Rynku i Poznańskiej (m.in. Cichocki, Porawska, Kizierowski, Żarnowski Jagodzińska, Kuliński), te z bardziej okazałymi budynkami miały oddzielnych właścicieli. Ciekawa z punktu widzenia historycznego była posesja z dawnym numerem Fabryczna 6, należąca do gminy żydowskiej, złączona z posesją Jana Pawła II (Poznańska) 2, na której stała synagoga i szkoła żydowska. Żydzi mieli tu budynki gospodarcze służące do obsługi synagogi, między innymi łaźnię i rytualną rzeźnię drobiu (Geflügelschlachthaus). Rzeźnia dotykała boczną ścianą należącego do tej posesji żydowskiego domu mieszkalnego. Dziś znajduje się w nim lokal Cafe Balu (współczesny adres Fabryczna 18), do którego wchodzi się z w miejscu dawnej rzeźni.

Nieco ciekawsza pod względem architektury kilku kamienic jest wschodnia ściana Fabrycznej. Na tej ścianie znajdowały się posesje z dawnymi numerami od 13 do 27 (obecnie od 27 do 44?). O ciekawej pod względem architektonicznym kamienicy numer 27 nie-

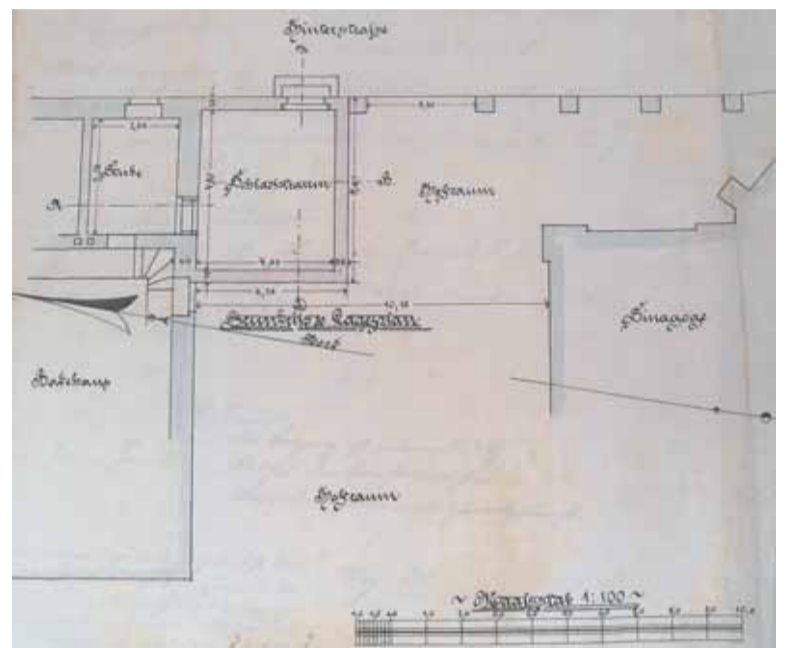
wiele da się dziś powiedzieć poza tym, że w końcu XIX wieku wybudował ją Reinhold Thorenz (stąd inicjały RT na froncie, on też wybudował kamienicę Warszawską 9). Kamienicę nr 32 postawił Józef Łosiński, który w 1902 roku założył w tym miejscu znaczącą nie tylko we Wrześni Fabrykę Powozów. Do dziś pozostaje ona własnością jego potomków.

Na odcinku Fabrycznej od Staszica do Warszawskiej sporo posesji jeszcze w końcu XIX w. znajdowało się w rękach Żydów. Jednym z nich był Abraham Lubranchik, właściciel kilku posesji, m.in. nr 23 i 26. Posesja nr 25 znajdowała się w posiadaniu innego Żyda, Heimanna Abramczyka, od którego kupił ją Franciszek Jaworski, budując w 1902 roku najbardziej okazałą kamienicę na tej ulicy. Założył tu wtedy firmę, która później, w czasach II RP nosiła nazwę „Warsztat reparacyjny Fr. Jaworski. Fabryka i skład maszyn oraz narzędzi rolniczych”. Firma objęła także posesję nr 27.

Niewielka ulica Sądowa, w czasach zaboru pruskiego i okupacji hitlerow-

dynek do niej należącej – więzienie, pozostałe budynki należały albo do ulicy Poznańskiej, albo do Fabrycznej. Budynek więzienny spełniał swe funkcje od czasów zaboru pruskiego przez okres II RP po czasy okupacji hitlerowskiej, kiedy stał się miejscem kaźni Polaków (informuje o tym stosowna tablica). Odcinek Sądowej od Fabrycznej do Szkolnej powstał dopiero pod koniec lat. 40. XX w. Z założenia pełnił tylko funkcje komunikacyjne, ułatwiając przejście i przejazd mieszkańców miasta, więc nie powstały na nim żadne duże i znaczące budowle.

Dzisiejsza ulica Staszica istniała już w schyłku I Rzeczypospolitej. Była wtedy drogą przechodzącą obok, leżącego na północ od niej cmentarza żydowskiego i nazywała się Między(Polną). W okresie zaboru pruskiego nosiła nazwę Feldstrasse, czyli Polnej. U schyłku tej epoki związany z synagogą cmentarz był już nieczynny, a nowy założono poza miastem, w rejonie dzisiejszej ulicy Piastów (wyprowadzanie w tamtych czasach



Plan budowy (z końca XIX w.) żydowskiej, rytualnej rzeźni drobiu przy ulicy Fabrycznej (Hinterstrasse), po prawej widoczna trójboczna absyda synagogi od strony wschodniej, po lewej prywatny dom żydowski, dziś mieści się tu Cafe Balu (ze zbiorów Muzeum Regionalnego we Wrześni)



To samo miejsce widziane od ulicy Fabrycznej, róg Ratuszowej: po lewej absyda otoczona parkanem synagogi, dalej niski budynek rzeźni (w czasie wykonania fotografii już prawdopodobnie nie pełniący zgodnej z przeznaczeniem roli) i żydowski dom mieszkalny, dziś Cafe Balu (fot. Fr. Włosik, około 1938 r.)

skiej nazywana Gerichtstrasse, funkcjonowała najpierw tylko między ulicami Poznańską (Jana Pawła II) a Fabryczną. Na tym odcinku był jeden bu-

dynek poza miasto było normą, we Wrześni dotyczyło to także cmentarza katolickiego wyprowadzonego z terenu wokół kościoła na przedmieście Wrześni – Berdychów, cmentarz ewangelicki został od razu założony poza miastem – na Opieszynie). W okresie II RP ulica Polna otrzymała nazwę Staszica i wtedy przeżyła okres swego rozwoju. W czasie okupacji hitlerowskiej nazywała się Schiller Strasse, a w Polsce Ludowej wróciła nazwa Staszica. Wszystkie budynki po północnej stronie ulicy powstały w okresie II RP na terenie cmentarza żydowskiego, którego teren wykupiło miasto od gminy żydowskiej i na jego części wydzieliło działki pod budownictwo jednorodzinne. Jako pierwszy, najbliższy synagogi, w 1925 roku postawił willę lekarz powiatowy Florian

Uliszewski, potem wybudowali się tutaj kupiec Spirydion Jasiński, dentysta Jerzy Schnitter i prawnik Wacław Ziętek. Na terenie dawnego cmentarza miasto wybudowało w 1925 roku 10-rodzinny dom dla urzędników miejskich, położony na narożniku ulic Staszica i Szkolnej (dziś to budynek policji).

Szkolna nie jest i nigdy nie była zabudowana w sposób zwarty. Swą nazwę, ale dopiero w czasach II RP, wzięła od wybudowanego w 1903 roku nowego gmachu szkoły katolickiej – Katholische Volksschule. Aż do końca epoki zaboru pruskiego ulica Szkolna nazywała się inaczej – była właściwie połączoną drogą nazywaną Scheunenstrasse, czyli ulicą Stodołową (Stodolną). Nazwa ulicy czy raczej drogi nie była przypadkowa. Stało przy niej wiele

stodół, bo Września była jeszcze wówczas miastem z pewnym udziałem rolnictwa w gospodarce. W czasie okupacji hitlerowskiej zmieniono jej nazwę na Strasse der SA (w d. przytułku znajdowała się szkoła SA), a w Polsce Ludowej na Armii Czerwonej (naprzeciwko d. domu dla urzędników, a dziś policji stał pomnik Armii Czerwonej). Nazwa ulicy Szkolnej wróciła dopiero w III RP. Oprócz wymienionych już budynków warto przy ulicy Szkolnej zwrócić uwagę lub przypomnieć kilka innych.

Od narożnika ulicy Staszica w kierunku północnym, na zachodniej ścianie ulicy Szkolnej miasto wybudowało w 1926 roku (z inicjatywy PCK i z pomocą władz powiatu) Stację Opieki nad Matką i Dzieckiem (przez wiele lat Polski Ludowej mieściła się tam stacja Pogotowia Ratunkowego) i w 1930 roku budynek nazywany wtedy Miejskim Przytułkiem dla Starców, a dziś Domem Pomocy Społecznej. Trzy bloki mieszkalne po tejże zachodniej stronie ulicy wybudowane zostały w czasie okupacji hitlerowskiej. Dwa bloki naprzeciwko, po stronie wschodniej wybudowano w roku 1957 dla zakładów L-10, czyli późniejszego Tonsilu. Najokazalszym budynkiem po tejże wschodniej stronie ulicy jest od 1994 roku nowa siedziba PKO BP. Od czasów II RP stał w tym miejscu, oddany do użytku w roku 1932, budynek straży pożarnej. Na uwagę po tej stronie ulicy zasługuje jeszcze wybudowany w 1928 roku i także dziś pełniący swe zadania budynek ochronki.



Willi wybudowana w 1925 roku (jako pierwsza) przez lekarza powiatowego Floriana Uliszewskiego na terenie byłego cmentarza żydowskiego przy ulicy Polnej, obecnie Staszica, w głębi widoczne kolejne wille (fot. Fr. Włosik, około 1938 r.)

Marian Torzewski

